

INTERNETOWE SPOTKANIA AUTORSKIE TARGÓW KSIĄŻKI HISTORYCZNEJ

PARTNERZY DODATKU

NAGRODA KLIO
SALON AUTORÓW INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ
SALON KSIĄŻKI MUZEALNEJ ONLINE
SALON KSIĄŻKI HISTORYCZNEJ



26-29 LISTOPADA 2020 HISTORIAIKULTURA.PL ORAZ PROFIL [TARGÓW KSIĄŻKI HISTORYCZNEJ NA FACEBOOKU](#)

Czwartek 26 LISTOPADA 2020

DODATEK SPECJALNY

Artyści historii na wirtualnej scenie

Targi Książki Historycznej w tym roku odbędą się wirtualnie. Ale to nie znaczy, że ich oferta będzie uboższa. Ani że pozostaną w sieci już na zawsze.

Pierwszą oznaką, że dzieje się coś niedobrego, było odwołanie na początku września Targów Wydawców Katolickich w Warszawie. Wówczas Waldemar Michalski, dyrektor Targów Książki Historycznej, pewien, że zaproszeni wydawcy bardzo liczą na listopadowe spotkanie, nie sądził, że podobny los spotka także ich. Tym bardziej że jeszcze latem współorganizował (pod egidą Fundacji Historia i Kultura) dwa plenery literackie - w Gdyni i w Warszawie. Pokazały one, jak bardzo wydawcom, autorom i czytelnikom brakowało bezpośrednich spotkań przez kilka miesięcy pandemicznych ograniczeń. Niestety, okazało się, że i oni są zmuszeni odwołać stołeczną imprezę. Planowane w tym samym terminie Targi Książki w Katowicach również zostały odwołane ale tydzień po Internetowych Spotkaniach Autorskich Targów Książki Historycznej odbędzie się Salon Spotkań Autorskich w Katowicach online.

Trzeba działać

- Na początku było zniechęcenie, bo już wcześniej dwukrotnie zmienialiśmy format imprezy, dopasowując ją do zaleceń wprowadzanych przez sanepid. Kiedy ostatecznie wydany został powszechny zarządzenie organizacji targów, pomyśleliśmy, że po prostu ich nie będzie i koniec - wspomina Waldemar Michalski. - Ale za moment pojawiła się myśl: zaraz, przecież mamy podpisane różne umowy, dostaliśmy środki finansowe na organizację konkursu o Nagrodę Klio, m.in. od miasta stołecznego Warszawy oraz Stowarzyszenia Autorów i Wydawców Copyright Polska, a do tego mamy podpisane liczne umowy patro-

nackie. Dlatego trzeba działać, nawet w innej, nietypowej dla organizatora targów, formule, zdecydowaliśmy - opowiada.

Skoro spotkania twarzą w twarz nie mogą się odbyć, zaczęto planować spotkania internetowe oraz nagrywać wywiady z autorami, które także będą dostępne przy okazji targów. Zaplanowane wydarzenia można podzielić na trzy grupy. Pierwszą łączy się z książkami dotyczącymi muzealnictwa. Druga wynika ze współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej (wideospotkania i wywiady z autorami wydawnictwa IPN). Trzecia powstała przy współpracy ze stowarzyszeniem autorów ZAiKS i będzie prezentować książki autorów niekoniecznie zajmujących się historią, które wydano w ostatnich miesiącach. Pełen program targów w sieci prezentujemy w naszym dodatku.

Jest też Nagroda Klio, którą dzięki zdobytym środkom udało się w tym roku rozdzielić i zamiast połączonej kategorii książek autorskich i monografii naukowych są dwie oddzielne. Poza tym wyróżnienia przyznano także w kategoriach edytorskich i varsaviana (wyniki tegorocznej rywalizacji również prezentujemy w „Rzeczpospolitej”).

Dziura po księgarniach

Wiosną wskutek pandemii rynek książki zadrżał w posadach. Jak to trzęsienie ziemi wyglądało z perspektywy wydawców książki historycznej? - Pierwsza fala tąpnęła rynkiem, największych nadziei upatrywaliśmy w sferze internetu, próbując sprzedawać książki w sieci we wszelkich możliwych formach: papierowych, e-książkach i wersjach audio - mówi Zbigniew Czerwiński z wydawnictwa Bellona. Wyniki były optymistyczne, bo sprzedaż w internecie skoczy-

ła aż o kilkaset procent. Ale wcześniejsze liczby nie były wysokie, więc nawet tak duży przyrost dawał wynik niezadowalający. - Skala tego wzrostu nie równoważyła załamania w sprzedaży księgarskiej - podkreśla Czerwiński.

- W czasie pierwszego lockdownu sprzedaż znacząco spadła, musieliśmy też modyfikować na gwałt cały plan wydawniczy - wspomina Bogusław Tobiszowski z Domu Wydawniczego Rebis i też zauważa, że zaczęła wówczas mocno rosnąć sprzedaż przez internet. Większość księgarni stacjonarnych została zamknięta i czytelnicy nie mieli innej możliwości zakupu książek niż online. - Niestety, sprzedając głównie w ten sposób, nie byliśmy w stanie osiągnąć sprzedaży na wcześniejszym poziomie - podkreśla Tobiszowski i dodaje, że na szczęście teraz nie doszło do zamknięcia księgarni w galeriach handlowych i wrócił normalny rytm wydawania książek, a sprzedaż w niektórych tygodniach jest nawet wyższa niż w 2019 r.

Zbigniew Czerwiński zaznacza, że wakacje w 2020 r. nie były, jak zazwyczaj ma to miejsce, martwym sezonem. Choć niestety według niego wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują, że mijający rok będzie rokiem spadków.

Inaczej niż wydawcy komercyjni patrzy się na sytuację w wydawnictwach naukowych, które rzadko są uzależnione od wyników sprzedaży. - Niezależnie od pandemii naukowcy muszą publikować wyniki swoich badań - tłumaczy Beata Jankowiak-Konik, dyrektor Wydawnictw Uniwersytetu Warszawskiego. - Publikacje są kluczowym elementem oceny dorobku naukowego danego autora i dyscypliny, którą reprezentuje, a co za tym idzie - całej uczelni. Dlatego pandemia nie wpłynęła na nasz plan wydawniczy, który w odniesie-

niu do liczby tytułów pozostaje na podobnym (a nawet nieco wyższym) poziomie jak w latach poprzednich - tłumaczy dyrektor WUW i dodaje, że premiery publikacji w jednostkowych przypadkach opóźniły się ze względu na utrudniony dostęp badaczy do źródeł.

Widoczny jest wzrost sprzedaży naukowych e-książek. Według danych WUW ich sprzedaż od stycznia do października 2020 r. wzrosła aż o 59 proc. wobec tego samego okresu 2019 r., co jest związane m.in. ze zdalnym nauczaniem i utrudnionym dostępem do bibliotek.

Gdzie jak nie na targach

Sytuacja wydawców jest związana z ich wielkością, powiązaniem z sieciami sprzedażowymi, siłą nazwisk ich autorów, profilu, specjalizacji oraz sposobu finansowania. Są jednak kwestie, w których zgadzają się niemal wszyscy wydawcy.

- Zdecydowanie zwiększyła się nasza aktywność w sieci i to nam zapewne zostanie po pandemii - mówi Beata Jankowiak-Konik. Wtórą jej Waldemar Michalski, na co dzień także związany z wydawnictwem Bellona. - Wzmocniliśmy wirtualną część promocji książek. Rzecz normalną stały się wywiady nagrywane do internetu, za którymi idzie informacja, gdzie można te książki kupić. To już zostanie, bo po prostu przynosi efekty sprzedażowe - potwierdza dyrektor targów, choć jednocześnie podkreśla, że promocja online nie zastąpi kontaktu z żywym człowiekiem. - Tacy jesteśmy jako ludzie, potrzebujemy się spotykać. Do tego autorzy książek są jak artyści - potrzebują kontaktu z publiką na spotkaniach autorskich, są one miarą ich popularności. - Marcin Kube

Nagrody Klio 2020

Jury Nagrody Klio w składzie: prof. dr hab. Halina Manikowska, prof. dr hab. Tomasz Szarota (przewodniczący), prof. dr hab. Jacek Banaszkiewicz, prof. dr hab. Jan Kieniewicz, prof. dr hab. Maciej Janowski, red. Tomasz Łubieński, red. Marian Turski, red. Tomasz Urzykowski po rozpatrzeniu zgłoszonych 220 propozycji książek wydanych w latach 2019-2020 postanowiło przyznać następujące nagrody:

W kategorii autorskiej:

- Nagrodę I stopnia w wysokości 15 000 zł otrzymuje:
■ **Marta Grzywacz** - za książkę *Nasza pani z Ravensbrück. Historia Johanny Langefeld* (Wydawnictwo WAB)
Nagrodę II stopnia w wysokości 9 000 zł otrzymuje:
■ **Andrzej Mencwel** - za książkę *Przedwiośnie czy potop. Nowe krytyki postaw polskich* (Wydawnictwo Krytyki Politycznej)
Nagrodę III stopnia w wysokości 5 000 zł otrzymuje:
■ **Wojciech Bonowicz** - za książkę *Tischner. Biografia* (Wydawnictwo Znak)

W kategorii monografia naukowa:

- Nagrodę I stopnia w wysokości 13 000 zł otrzymuje:
■ **Włodzimierz Karol Pessel** za książkę *Czerwono-biali i bialo-czerwoni. Problemy sąsiedztwa kulturowego* (Fundacja Duży Format i Wydawnictwo Akademickie SEDNO)
Nagrodę II stopnia w wysokości 6 000 zł otrzymuje:
■ **Ryszard Szawłowski** za książkę *Rafał Lemkin. Biografia intelektualna* (Wydawnictwo Akademickie SEDNO)
Nagrodę III stopnia w wysokości 6 000 zł otrzymuje:
■ **Jacek Witold Wołoszyn** za książkę *Niepodległościowa konspiracja młodzieżowa na ziemiach polskich w latach 1944/45-1956* (Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Lublinie)

W kategorii edytorskiej:

- Równorzędne wyróżnienia otrzymują:
■ **Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu** za książkę *Dziennik, TOM 1, Wspomnienia z dzieciństwa, Dziennik 1808-1830 oraz Dziennik, TOM 2, Dziennik 1831-1866* (autor: Atanazy Raczyński, z języków francuskiego i niemieckiego przetłoczyli oraz opracowali Aleksander Wit Labuda i Michał Mencfel)
■ **Ośrodek Karta** za książkę *Wojna o wolność 1920. TOM 1 Wyprowadzenie kijowska, TOM 2 Bitwa warszawska* (wybór i opracowanie: Agnieszka Knył)
■ **Wydawnictwo Filmów Dokumentalnych i Fabularnych** za książkę *Chełmska 21. 70 lat Wytwórnicy Filmów Dokumentalnych i Fabularnych w Warszawie* (autorzy: prof. Małgorzata Hendrykowska, dr Anna Wróblewska, Marcin Zawiański)
■ **Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego** za książkę *Mam na Pana nową zamach... Wybór korespondencji Jerzego Giedroycia z historykami i świadkami historii 1946-2000, TOM 1, 2, 3* (wybór i opracowanie Sławomir M. Nowinowski i Rafał Stobiecki)
■ **Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, Wydawnictwo Jedność** za książkę *Antyfonarium Kielcense. Antyfonarz Kolegiaty Kieleckiej* (ok. 1372 r.) (redakcja Krzysztof Bracha)
■ **Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie** za serię książek *Hodegetrie krakowskie, 5 tomów* (praca zbiorowa pod redakcją Małgorzaty Schuster-Gawłowskiej, Marty Lempart-Geratowskiej, Piotra Łopatkiwicza, Małgorzaty Nowalińskiej, Anny Sękowskiej)
■ **Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie** za książkę *Portret w dawnej Polsce* (autor prof. Jan K. Ostrowski)

W kategorii Varsaviana:

- Nagrodę I stopnia w wysokości 7 000 zł otrzymuje:
■ **Jarosław Zieliński** za książkę *PLAC. Warszawski plac Piłsudskiego jako zwierciadło lasów i duchowej kondycji narodu* (Wydawnictwo EKBIN)
Nagrodę II stopnia w wysokości 5 000 zł otrzymuje:
■ **Joanna Rolińska** za książkę *Lato 1920* (Bellona)
Nagrodę III stopnia w wysokości 3 000 zł otrzymuje:
■ **Janusz Dziano i Danuta Koper** za książkę *Ech, Panie Wiech!* (Magia Słowa)

Organizatorami Nagrody Klio są
Porozumienie Wydawców Książki Historycznej
i Fundacja Historia i Kultura.

Mecenat nad Nagrodą Klio

Mecenat nad Nagrodą Klio



PROGRAM INTERNETOWYCH SPOTKAŃ AUTORSKICH
TARGÓW KSIĄŻKI HISTORYCZNEJ

26-29 LISTOPADA 2020 ROKU

www.historiaikultura.pl

ORAZ PROFIL TARGÓW KSIĄŻKI HISTORYCZNEJ NA

TARGI KSIĄŻKI
HISTORYCZNEJ

Nagroda Klio 2020 · Salon Autorów Instytutu Pamięci Narodowej
Salon Książki Muzealnej Online · Salon Książki Historycznej





Program Internetowych Spotkań Autorskich Targów Książki Historycznej

PROGRAM SALONU AUTORÓW INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ		
Data	Godzina	Tytuł
26.11.2020	14:00	<i>Oddziały wielkopolskie w walkach o wschodnią granicę Rzeczypospolitej</i> – rozmowa z dr. Adamem Pleskaczyńskim
26.11.2020	14:30	<i>Na licencji Moskwy. Wokół Gomulki, Bermana i innych (1943-1970)</i> – rozmowa z dr. Robertem Spalkiem
27.11.2020	12:30	<i>Szczerbcowa Brygada. W fotografii i relacjach</i> – rozmowa z dr. hab. Tomaszem Balbusem
27.11.2020	13:30	<i>Zaulek Corvina 1956 r.</i> – rozmowa z dr. Pawłem Sasanką
27.11.2020	14:30	<i>Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” 1945-1948</i> – rozmowa z dr. Wojciechem Frazikiem
28.11.2020	12:00	<i>Sny wstaną... Grypsy Łukasza Cieplińskiego z celi śmierci</i> – rozmowa z Elżbietą Jakimek-Zapart
28.11.2020	12:30	<i>Niepodległościowa konspiracja młodzieżowa na ziemiach polskich w latach 1944/1945-1956</i> – rozmowa z dr. hab. Jackiem Wołoszynem
28.11.2020	14:00	<i>Władysław Raczkiewicz (1885-1947)</i> – rozmowa z prof. Mirosławem A. Supruniukiem
29.11.2020	12:00	<i>Bitwa Warszawska 1920</i> – rozmowa z dr. Tomaszem Łabuszewskim
29.11.2020	14:30	<i>Najbardziej tajemniczy kraj świata. Związek Sowiecki w fotografiach i tekstach Juliana H. Bryana 1930-1959</i> – rozmowa z Tomaszem Stempowskim
PROGRAM SALONU KSIĄŻKI HISTORYCZNEJ		
Data	Godzina	Tytuł
26.11.2020	13:30	Rozmowa z dr. hab. Grzegorzem Bębniakiem, autorem książki <i>Proskrypcja w nowej odsłonie. Niemieckie listy gorące w przededniu i początkach II wojny światowej.</i>
26.11.2020	15:00	<i>Prusy</i> – spotkanie z prof. Grzegorzem Kucharczykiem
27.11.2020	15:00	Rozmowa z Bartoszem Gralickim wokół tomu 8 i 9 serii <i>Zapisy Terroru</i>
28.11.2020	15:00	Spotkanie z prof. Wiesławem Janem Wysockim wokół książki <i>Zadwórze 1920. Polskie Termopile</i> #NaŻywo
28.11.2020	16:00	Marta Grzywacz #NaŻywo - spotkanie wokół książki <i>Nasza pani z Ravensbrück. Historia Johanny Langefeld</i>
28.11.2020	17:00	Sylwia Chutnik #NaŻywo - spotkanie wokół książki <i>Miasto zgruzowstałe. Codzienność Warszawy w latach 1954-1955</i>
29.11.2020	13:00	<i>Prusy</i> – spotkanie z prof. Grzegorzem Kucharczykiem #NaŻywo
29.11.2020	13:30	<i>Germanofil. Władysław Studnicki. Polak, który chciał sojuszu z III Rzeszą</i> – rozmowa z Piotrem Zychowiczem

29.11.2020	14:00	Tomasz Kizwalter o książce <i>Polska nowoczesność. Genealogia</i>
29.11.2020	16:00	Anne Applebaum #NaŻywo - PRZEDPREMIEROWE spotkanie wokół książki <i>Zmierzch demokracji. Zwodniczy powab autorytaryzmu.</i>
29.11.2020	17:00	Wojciech Bonowicz #NaŻywo - spotkanie wokół książki <i>Tischner. Biografia</i>
PROGRAM SALONU KSIĄŻKI MUZEALNEJ ONLINE		
Data	Godzina	Tytuł
26.11.2020	13:00	Spotkanie z Wojciechem Brzezińskim wokół książki <i>Jaskinia Gwardijas Kide w Gruzji. Opracowanie wydane w stulecie badań polskiego archeologa Stefana Krukowskiego</i>
27.11.2020	13:00	Spotkanie z prof. Arkadiuszem Wagnerem wokół publikacji dot. 200-lecia Towarzystwa Naukowego Płockiego
27.11.2020	14:00	Spotkanie ze Zbigniewem Hundertem wokół książki <i>W boju i paradzie. Husaria Rzeczypospolitej</i>
27.11.2020	15:30	Rozmowa o publikacjach Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów z udziałem prof. ucz. dr hab. Piotra Majewskiego dyrektora NIMoz red. Anna Saciuk-Gąsowska z Muzeum Sztuki w Łodzi, członkini redakcji rocznika „Muzealnictwo” i dr. Julii Wrede – koordynatorki wydawnictw NIMoz, z-cy red. nac. rocznika „Muzealnictwo”
27.11.2020	16:00	<i>Portret w dawnej Polsce</i> – rozmowa z prof. Janem Ostrowskim
28.11.2020	12:00	Jarosław Pych i Michał Mackiewicz #NaŻywo rozmowa wokół książki <i>Trofea wojny polsko-bolszewickiej w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego</i>
28.11.2020	13:30	<i>Peowiaci i ich losy (Jablonna, Chotomów, Krubin, Wieliszew)</i> – rozmowa z autorem Jackiem Emilem Szczepańskim
28.11.2020	14:30	<i>Barbara Hoff</i> – rozmowa z kuratorką Weroniką Szerle
29.11.2020	12:30	<i>Nieba i ziemi nie widać. Warszawiacy o wrześniu 1939</i> – rozmowa z Izabellą Maliszewską z Muzeum Warszawy
29.11.2020	15:00	Hubert Jando i Aleksander Gosk spotkanie wokół książki <i>ORP Orzeł – historia i hipotezy jego zatonięcia</i>
29.11.2020	15:30	<i>Oblicza Niepodległej, Dziedzictwo II Rzeczypospolitej, Polskie zwycięstwo 1920 roku</i> – spotkanie z prof. Michałem Kopczyńskim

Organizatorzy zastrzegają możliwość zmian w programie

#PRZYSTANEK KSIĄŻKA. Wydawnictwo IPN przedstawia...



Zapraszamy do oglądania nowego internetowego programu poświęconego książkom Instytutu Pamięci Narodowej. Program ma formę magazynu, w którym będą przedstawiane nowości wydawnicze, rozmowy z autorami, opinie, recenzje i najciekawsze zapowiedzi.

EMISJA W ŚRODY
o godz. 18:00
na Facebooku/ipngovpl, IPNtv
i portalu przystanekhistoria.pl

Klęska bolszewików w 1920 roku a ludobójstwo katyńskie

Porażka bolszewików w Bitwie Warszawskiej i całej wojnie z Polską była w istocie pierwszą klęską imperium zła, które dążyło do podboju Europy i świata. Przyznał to sam bolszewicki przywódca Włodzimierz Lenin, gdy niedługo po swojej przegranej pod Warszawą powiedział: „Polska wojna była najważniejszym punktem zwrotnym nie tylko w polityce Rosji Sowieckiej, ale także w polityce światowej. [...] Wszystko tam, w Europie, było do wzięcia. Lecz Piłsudski i jego Polacy spowodowali gigantyczną, niesłychaną klęskę sprawy światowej rewolucji”. Dlatego też bolszewicy dążyli przez następne lata do rewanżu za rok 1920, czego następstwem było m.in. ludobójstwo katyńskie.

**DR HAB.
MIROSŁAW SZUMIŁO**
– HISTORYK,
BIURO BADAŃ
HISTORYCZNYCH IPN

Rieżim bolszewicki w Rosji od początku był nastawiony na ekspansję, to znaczy eksport rewolucji. W marcu 1919 r. w Moskwie powstała Międzynarodówka Komunistyczna (Komintern) jako organ nadzorujący partie komunistyczne z 32 krajów świata, będące narzędziem polityki bolszewickiej Rosji. Latem 1919 r. przewodniczący Kominternu Geоргий Zinowiew stwierdził: „Można z całym zaufaniem powiedzieć: już za rok cała Europa będzie komunistyczna. A walka o komunizm przeniesie się do Ameryki, a może też do Azji i innych stron świata”.

Na drodze do podboju Europy stanęła odrodzona Polska, która już w początkach 1919 r. zatrzymała marsz bolszewików. Później musieli się oni uporać z wrogiem wewnętrznym – białymi Rosjanami dowodzonymi przez generała Antona Denikina. Dzięki temu Polacy zdobyli w 1919 r. ziemie należące do Rzeczypospolitej przed rozbiorem w XVIII wieku: Wilno, Mińsk i większą część Białorusi. Wiosną 1920 r. naczelny wódz Wojska Polskiego Józef Piłsudski postanowił przeprowadzić atak wyprzedzający na Ukrainie. Jednakże tzw. wyprawa kijowska zakończyła się porażką.

4 lipca 1920 r. ruszyła główna ofensywa Armii Czerwonej na Białorusi. Dowódcą Frontu Zachodniego Michaił Tuchaczewski wydał swoim żołnierzom rozkaz, w którym znalazły się słowa: „Żołnierze rewolucji robotniczej – zwróćcie

się okrzykiem i rozbić, zachowując swoją wartość bojową.

23 lipca 1920 r. powstał w Smoleńsku Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski (Polrewkom) z Julianem Marchlewskim i Feliksem Dzierżyńskim na czele, który miał zaprowadzać nowe sowieckie porządku. Polscy robotnicy i chłopcy nie ulegli jednak agitacji komunistycznej. Skupili się wokół powołanego 24 lipca Rządu Obrony Narodowej z premierem Wincentym Witossem. W obliczu śmiertelnego zagrożenia nastąpiła ogromna mobilizacja społeczeństwa, w której dużą rolę odegrał też Kościół katolicki. Na apel o wstępowanie do wojska zgłosiło się ponad 100 tys. ochotników, w tym 30 tys. mieszkańców Warszawy.

Armia Czerwona ze względów politycznych nacierała w dwóch rozbieżnych kierunkach, co stało się jedną z przyczyn późniejszej klęski bolszewików. Polska była bowiem tylko punktem wypadowym do ataku na zachodnią i południową Europę. Front Zachodni Michaiła Tuchaczewskiego parł w kierunku zachodnim na Warszawę z zamiarem przebicia się do Niemiec. Natomiast Front Południowo-Zachodni pod dowództwem Aleksandra Jegorowa skręcał w kierunku południowo-zachodnim, by po zdobyciu Lwowa i Galicji Wschodniej przekroczyć Karpaty. Zastępcą Jegorowa w charakterze komisarza politycznego frontu był Józef Stalin. 23 lipca 1920 r. Lenin depešował do Stalina: „Zinowiew, Bucharin i także ja uważam, że należy w tej chwili pobudzić rewolucję we Włoszech. Uważam oczywiście, że należy w tym celu zsowietyzować Węgry, a być może także Czechosłowację i Rumunię”.

Tuchaczewski domagał się wysłania w kierunku Warszawy



♦ Bitwa pod Warszawą w sierpniu 1920 r. była nie tylko kulminacyjnym momentem wojny polsko-bolszewickiej, ale także jednym z decydujących wydarzeń w dziejach Europy i świata

Na odcinku 140 km między Wisłą i Bugiem, w rejonie na północ od Lublina, znajdowały się tylko słabe jednostki bolszewickie. Postanowił to wykorzystać Józef Piłsudski i uderzyć od południa na tyły bolszewików atakujących Warszawę. Polska ofensywa prowadzona od 16 sierpnia 1920 r. zmusiła wojska Tuchaczewskiego do panicznego odwrotu. Po dziesięciu dniach wróg był rozbity, tracąc 25 tys. zabitych i 66 tys. wziętych do niewoli. 12 października zawarto w Rydze rozejm kończący wojnę. Niepodległy byt państwa polskiego został ocalony.

Bitwa pod Warszawą w sierpniu 1920 r. była nie tylko kulminacyjnym momentem wojny polsko-bolszewickiej, ale także jednym z decydujących wydarzeń w dziejach Europy i świata. Brytyjski dyplomata lord Edgar Vincent d'Abernon, bezpośredni świadek wydarzeń, w swojej książce pt. „Osiemnaście dni decydującej bitwy w dziejach świata” stwierdził, że Polacy uratowali wówczas cywilizację zachodnią przed fanatyczną tyranią Sowieców. Niestety, fakt ten nie funkcjonuje w świadomości historycznej mieszkańców krajów europejskich.

Po przegranej Bitwie Warszawskiej Lenin powiedział: „Polskę opanujemy i tak, gdy nadejdzie pora. Przeciwno Polsce możemy zawsze zjednoczyć cały naród rosyjski i nawet sprzymierzyć się z Niemcami. [...] Oni pragną rewanżu, a my rewolucji. Chwilowo interesy nasze są wspólne”. 19 lat później został zawarty pakt Ribbentrop-Mołotow, a Stalin rozpoczął swój podbój Europy. 17 września 1939 r. dokonał agresji na Polskę walczącą z Niemcami, okupując połowę terytorium kraju.



♦ Zbrodnia katyńska – rozstrzelanie przez NKWD wiosną 1940 r. w Katyniu, Charkowie, Twerze, Kijowie i Mińsku co najmniej 21 768 obywateli Rzeczypospolitej Polskiej

Następstwem agresji była zbrodnia katyńska, czyli rozstrzelanie przez NKWD wiosną 1940 r. w Katyniu, Charkowie, Twerze, Kijowie i Mińsku co najmniej 21 768 obywateli Rzeczypospolitej Polskiej (w tym ponad 10 tys. oficerów Wojska Polskiego). Ogromną część zamordowanych stanowili przedstawiciele inteligencji: naukowcy, lekarze, inżynierowie, prawnicy, nauczyciele, urzędnicy państwowi, przedsiębiorcy itp. Zbrodnia ta ze względu na jej ideologiczne umotywywanie względami klasowymi, a faktycznie narodowymi, oraz masowy charakter jest według oceny prawnej Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – pionu śledczego Instytutu Pamięci Narodowej – uznawana za ludobójstwo.

Zbrodnia katyńska jest też często przedstawiana jako osobista zemsta Stalina za

przegraną Bitwę Warszawską. Niewątpliwie ogromną część ofiar tej zbrodni stanowili uczestnicy wojny z bolszewikami w 1920 r. Jednakże za główny motyw ludobójstwa katyńskiego należy uznać zamiar fizycznej likwidacji polskich elit. Naród pozbawiony warstwy przywódczej, elity intelektualnej, miał być poddany na sowietyzację i z czasem podporządkować się nowej, komunistycznej elicie.

W celu usprawiedliwienia zbrodni katyńskiej Rosja w swojej polityce historycznej wykreowała „anty-Katyn”. Polska jest przez Moskwę oskarżana o mordowanie jeńców bolszewickich wziętych do niewoli podczas wojny w 1920 r. Faktycznie od 16 do 18 tys. jeńców zmarło w polskiej niewoli. Przyczyną były szalejące wówczas epidemie tyfusu i dżen-

terii, które dotykały również zwykłych mieszkańców Polski. Jednocześnie Rosjanie przemilczają, że w 1920 r. z niewoli sowieckiej nie wróciło co najmniej 15 tys. polskich jeńców wojennych, którzy byli przetrzymywani w straszliwych warunkach, umierając z powodu chorób, głodu i wycieńczenia ciężką pracą przymusową.

W latach 1944–1945 Stalin opanował pół Europy, dokonując eksportu rewolucji na bagnatach i zatrzymując się dopiero na żelaznej kurtynie. Jednakże dzięki Bitwie Warszawskiej Polska i inne kraje Europy Środkowo-Wschodniej zyskały czas na budowanie swojej państwowości i wzmacnianie tożsamości narodowej. Po II wojnie światowej zostały podporządkowane Moskwie, ale ich bezpośrednie wcielenie do Związku Sowieckiego nie wchodziło już w rachubę.

” Dzięki Bitwie Warszawskiej Polska i inne kraje Europy Środkowo-Wschodniej zyskały czas na budowanie swojej państwowości i wzmacnianie tożsamości narodowej

swe spojrzenia na zachód. Na zachodzie decydują się losy rewolucji światowej. Poprzez trupą białej Polski prowadzi droga do światowego pożaru”. Wojsko Polskie nie było w stanie powstrzymać przeważających sił nieprzyjaciela i zostało zmuszone do odwrotu. Oddziały polskie cofały się wciąż na zachód, ale nie dały

dobrowolnej jednostki w postaci 1. Armii Konnej Siemiona Budionnego, atakującej wtedy Lwów. Jednakże sprzeciwili się temu Jegorow i Stalin, którzy chcieli za wszelką cenę zdobyć to miasto i maszerować na Węgry. Między oddziałami atakującymi Warszawę i nacierającymi przez Lwów w kierunku Karpat powstała duża luka



Dwie rewolucje? Wokół Grudnia '70 i Sierpnia '80

Rok 2020 jest pełen historycznych rocznic pokazujących bogactwo polskich dziejów. Obok stulecia Bitwy Warszawskiej do najważniejszych z nich należą okrągłe rocznice rewolty grudniowej w 1970 r. i 40-lecie protestów robotniczych zakończonych podpisaniem Porozumień Sierpniowych.

**DR HAB.
RAFAL ŁATKA**
– HISTORYK, BIURO BADAŃ
HISTORYCZNYCH IPN

W przekonaniu moim i innych badaczy zajmujących się okresem PRL zachodzi istotna łączność między tym, co stało się na Wybrzeżu niemal dokładnie 50 lat temu, a wydarzeniami, jakie zaprowadziły Polskę do rewolucji Solidarności. Obok miejsca najważniejszych protestów, czyli Gdańska i Gdyni, były to doświadczenia wyniesione przez Polaków z przebiegu rewolty grudniowej. W swoim tekście przybliżę pokrótce najważniejsze kwestie związane z obydwo „polskimi miesiącami”.

Charakter wydarzeń

Zarówno wybuch protestów w grudniu 1970 r., jak i latem dziesięć lat później miał pod-

Stefan Wyszyński, który odnotował w swoim dzienniku: „Bombą dnia jest podwyższenie cen na artykuły spożywcze pierwszej potrzeby i obniżenie cen na materiały techniczne, m.in. magnetofony. Podrożała kasza, kawa zbożowa, dzemy, którymi ratowały się biedne rodziny. Ale za to będzie można uzupełnić te braki nylonami. Zdaje się, gdy się to czyta, że partia rozpoczyna walkę z biedotą społeczną. I to przed świętami Bożego Narodzenia”. Analogicznie sytuacja wyglądała latem 1980 r.: główną przyczyną wybuchu strajków była podwyżka cen żywności w bufetach i stołówkach pracowniczych.

Stopniowo jednak obok postulatów dotyczących płac i cofnięcia „regulacji cen” (jak to ujmowali komuniści) pojawiły się zarówno w przypadku Grudnia '70, jak i Sierpnia '80 żądania o charakterze politycznym. Charakterystyczne jest to, że protesty szybko skierowane przeciwko władzom PRL, a ich celem stało się poszerzenie zakresu społecz-

jeszcze bardziej widoczny. Nieprzypadkowo wśród postulatów znalazły się żądania o charakterze znacznie wykraczającym poza postulaty ekonomiczne, protest miał charakter solidarnościowy, a robotnicy i ich doradcy negocjowali z przedstawicielami władz w imieniu, można powiedzieć, całego narodu (a w każdym razie bardzo dużej jego części).

Doświadczenia protestujących

Przyglądając się postawie strajkujących robotników, można z perspektywy czasu wyciągnąć kilka istotnych wniosków. Najważniejszym z nich była nauka, jaką protestujący wynieśli z przebiegu wydarzeń w grudniu 1970 r., która okazała się bardzo przydatna dekadę później. Po pierwsze, że nie należy opuszczać zakładu pracy, tylko prowadzić strajk okupacyjny, który władzom będzie trudniej spacyfikować. Po drugie, iż należy wystrzegać się działań, które mogą zostać wykorzystane w propagandzie władz, stąd wśród robotników na Wybrzeżu (a potem w innych zakładach pracy) panowała żelazna dyscyplina, m.in. nie spożywano alkoholu. Po trzecie i najważniejsze, domagać się od władz realizacji postulatów, z których nie będą się one mogły łatwo wycofać. Z tego względu żądanie powołania niezależnych, wolnych związków zawodowych nie podlegało negocjacji, i to mimo że doradcy robotników uważali, iż jego realizacja jest niemożliwa.

Bezpośrednim symbolem łączności obu wydarzeń było domaganie się przez protestujących w sierpniu 1980 r. wybudowania pomnika ofiar Grudnia '70. Monument stanął przed stoczną bramą równo dziesięć lat po rewolcie na Wybrzeżu i pozostaje jednym

z najważniejszych symboli w przestrzeni publicznej Gdańska.

Postawa władz PRL

Patrząc na rocznice Grudnia '70 i Sierpnia '80 przez pryzmat postawy władz PRL, należy wskazać, że obydwa wydarzenia pokazały wyraźnie, iż komuniści nie sprawowali rządów w imieniu społeczeństwa, ale dla własnych korzyści i opierając się na Związku Sowieckim. Nieprzypadkowo ich główną troską było, jak na wydarzenia zareagują mocodawcy z Kremla, a nie to czy, postulaty robotników są słuszne.

Zarówno Grudzień '70, jak i Sierpień '80 wymusiły zmianę ekipy rządzącej w PRL. Władysław Gomułka przestał być I sekretarzem KC PZPR na skutek utraty zaufania sowieckiej partii rządzącej, która doprowadziła do trzynastomiesięcznego funkcjonowania systemu dwuwładzy, gdyż Solidarność zastępowała państwo w wielu sferach jego działalności.

W obydwu przypadkach po zakończeniu protestów nowe ekipy partyjne przyznawały, że były one słuszne, a nowi władcy PRL usunę „wypaczenia” dokonane przez ich poprzedników i dokonają „odnowy”. Komuniści wprowadzili pewne korekty w swojej polityce, ale generalnych założeń nie zmienili, gdyż nie tylko nie chcieli, ale także realia funkcjonowania w bloku wschodnim im na to nie pozwalały. Po wydarzeniach z sierpnia 1980 r. dostrzec można było najdalej idącą w okresie PRL erozję partii rządzącej, która doprowadziła do trzynastomiesięcznego funkcjonowania systemu dwuwładzy, gdyż Solidarność zastępowała państwo w wielu sferach jego działalności.

Bezpośrednim symbolem łączności obu wydarzeń było domaganie się przez protestujących w sierpniu 1980 r. wybudowania pomnika ofiar Grudnia '70

Rola Kościoła katolickiego

Kościół katolicki odegrał w Grudniu '70 i Sierpniu '80 istotną, choć nie pierwszoplanową, rolę. Episkopat Polski podjął decyzję by w przypadku obydwu protestów zachować ostrożną i rozważną postawę. Wynikało to przede wszystkim z obawy przed niekontrolowanym przebiegiem wydarzeń, który mógłby doprowadzić do sowieckiej interwencji. W grudniu 1970 r. prymas podjął decyzję, że należy odłożyć odczytywanie listu Episkopatu o biologicznym zagrożeniu narodu, gdyż może on spowodować wzrost niepokoju społecznego. Znalazło to swój wyraz również dekadę później, w słynnym kazaniu kard. Wyszyńskiego z 26 sierpnia 1980 r. Wbrew oskarżeniom kierowanym pod adresem prymasa jego wystąpienie było przejawem realizmu politycznego i odpowiedzialności za cały naród. Nieprzypadkowo, tłumacząc charakter swojej wypowiedzi na forum Episkopatu, prymas zaznaczył, że nie mówił ani „pod stoczną”, ani pod adresem władz.

Bez wątpienia można powiedzieć, że jednym z kluczowych wydarzeń, jakie wpłynęły na charakter i masowość protestów w sierpniu 1980 r., była pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do ojczyzny. W sprawie wpływu „rewolucji papieskiej wizyta, na przebieg wydarzeń rok później nie ma wśród historyków sporu.

Trafnie zauważył Andrzej Paczkowski, że Polacy, kłękając przed papieżem, zarazem wstawali z kolan. Wiara katolicka była jednym z kluczowych składników tożsamości protestujących robotników. Z tego względu na bramie Stoczni Gdańskiej zawisł portret Jana Pawła II, a protestujący postarali się o zapewnienie opieki duszpasterskiej przez miejscowych kapłanów.

Podsumowanie

Patrząc z perspektywy lat, opisywane wyżej wydarzenia z Grudnia '70 i Sierpnia '80 pozostają ważnym punktem odniesienia do dyskusji o tym, czym był PRL, w jaki sposób komuniści sprawowali w nim władzę i na ile cieszyli się społecznym poparciem. Przyniosły one także niezwykle istotne konsekwencje zarówno w zakresie postaw społecznych, jak i działań władz Polski „ludowej”. Po siłowej pacyfikacji rewolty grudniowej komuniści mieli świadomość, jak ryzykowne jest używanie broni palnej w dławieniu protestów Polaków. Bez wątpienia wpłynęła ona także na postawę samoograniczenia, jaką prezentowali robotnicy i ich doradcy w sierpniu 1980 r. Rocznic obydwu wydarzeń powinny skłaniać nas do refleksji, że Polacy w okresie rządów komunistycznych nigdy nie wyrzekli się wolnościowych aspiracji, mimo iż były one systematycznie dławione przez władze Polski „ludowej”.

Charakterystyczne jest to, że protesty szybko przerodziły się w wystąpienia skierowane przeciwko władzom PRL, a ich celem stało się poszerzenie zakresu społecznej wolności

łże ekonomiczne. Ich rozpoczęcie wynikało z podwyżek, jakie wprowadziły władze PRL na podstawowe produkty żywnościowe. Powszechne niezadowolenie społeczne w pierwszym przypadku było tym głębsze, że decyzję tę ogłoszono dwa tygodnie przed świętami Bożego Narodzenia. Sytuację trafnie ocenił kard.

nej wolności. Nieprzypadkowo w czasie rewolty grudniowej strajkujący protestowali przed siedzibami władz partyjnych, które uznawali za odpowiedzialne nie tylko za podwyżki, ale również za trudną sytuację gospodarczą. W przypadku rewolucji Sierpnia '80 aspekt walki o prawa i wolności obywatelskie stał się



SHUTTERSTOCK

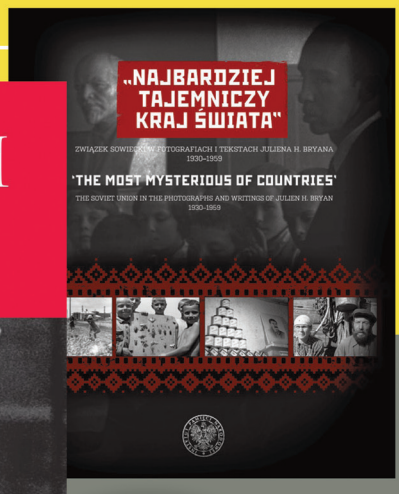
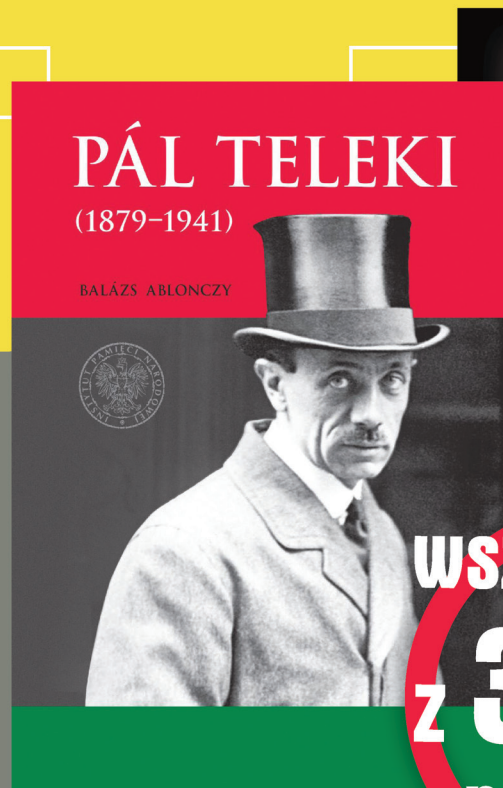
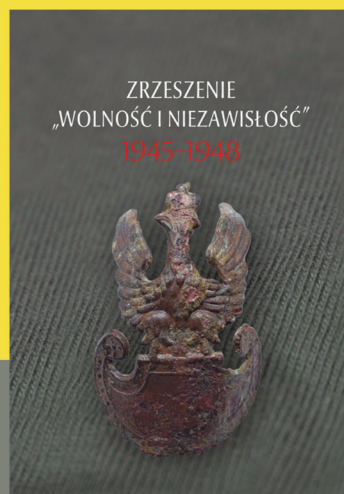
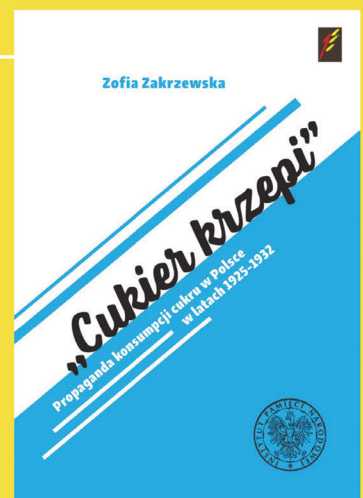
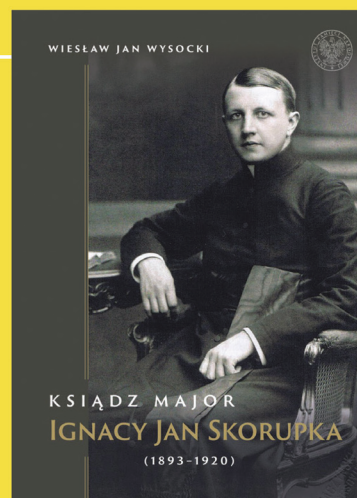
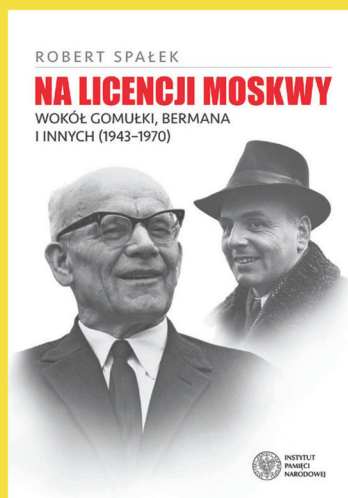
I Wirtualny Kiermasz Książki IPN

30 listopada – 6 grudnia 2020

Zapraszamy do udziału w I Wirtualnym Kiermaszu Książki IPN.

Czekają na Państwa

nowości, bestsellery, książki, albumy, komiksy, gry



Jak wziąć udział w kiermaszu?

W dniach 30 listopada – 6 grudnia

wejdź na ipn.poczytaj.pl



Do zobaczenia!

wszystko

z 30%

rabatem!